

Sygn. akt VI W 4421/15

(...).2014

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia w VI Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Kegel

Protokolant: Katarzyna Kraska

po rozpoznaniu sprawy z oskarżenia publicznego Straży Miejskiej W.

przeciwko

M. M. (1) synowi M. i M. z d. G., ur. (...) we W.

obwinionemu o to, że: w dniu 24 września 2014r. o godz. 09:46 we W. na ul. (...), kierując pojazdem marki S. o nr rej. (...), przekroczył dozwoloną prędkość na tym odcinku drogi o 22 km/h, uzyskując prędkość według wskazania fotoradaru 72 km/h, czym nie dostosował się do ograniczenia prędkości w terenie zabudowanym do 50 km/h,

tj. o czyn z art. 92a kw

I. uznaje obwinionego M. M. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku tj. wykroczenia z art. 92a kw i za to na podstawie art. 92a kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 100 (stu) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 616 § 2 kpk w zw. z art. 119 kpw obciąża obwinionego kosztami postępowania w wysokości 611,52 zł oraz wymierza mu opłatę w kwocie 30 zł.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 września 2014 r. o godz. 09.46 na ul. (...) we W. fotoradar zarejestrował samochód marki S. o nr rej. (...), którego kierujący przekroczył dopuszczalną w tamtym miejscu prędkość o 22 km/h, poruszając się z prędkością 72 km/h. Na zdjęciu wykonanym przez urządzenie pomiarowe widoczna była twarz kierowcy.

Wskazany wyżej autem, w czasie gdy doszło do przekroczenia prędkości, kierował M. M. (1).

Dowód: dokumentacja fotograficzna k. 4

opinia biegłej z zakresu antropologii k. 37 – 43

Przesłuchany w charakterze obwinionego M. M. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. Po okazaniu mu fotografii wykonanej przez fotoradar, oświadczył, że nie rozpoznaje siebie na zdjęciu. Potwierdził jednocześnie, że w tamtym czasie to on użytkował samochód zarejestrowany przez fotoradar. Dodał, iż z uwagi na upływ czasu nie jest w stanie jednoznacznie stwierdzić, kto mógł prowadzić auto w czasie, gdy doszło do popełnienia wykroczenia, nie wykluczył jednocześnie, że mógł to być on sam.

W toku postępowania M. M. (1) kwestionował uprawnienia Straży Miejskiej do występowania w charakterze oskarżyciela publicznego, przytaczał również inne argumenty (m. in. powoływał się na depenalizację czynu objętego wnioskiem o ukaranie), mające świadczyć o nieprawidłowościach w toku niniejszego postępowania, bezzasadności wniosku o ukaranie i przemawiające – jego zdaniem – za umorzeniem postępowania.

Korzystając z internetowego wzoru sprzeciwu od wyroku nakazowego (k. 20 – 23) obwiniony najwyraźniej przeoczył, że sprzeciw ten odnosił się do innego niż zarzucany mu czyn, bowiem jemu w niniejszym postępowaniu stawiany był zarzut popełnienia wykroczenia z art. 92a kw, nie z art. 96 § 3 kw.

Argumenty podnoszone przez obwinionego były w sposób oczywisty chybione.

Straż Miejska była organem uprawnionym do występowania w przedmiotowej sprawie w charakterze oskarżyciela publicznego.

Przepis art. 17 § 3 kpw stanowi bowiem, że organom administracji rządowej (...) oraz strażom gminnym (miejskim) uprawnienia oskarżyciela publicznego przysługują wówczas, gdy w zakresie swego działania, w tym w trakcie prowadzonych czynności, wyjaśniających ujawniły wykroczenia i wystąpiły z wnioskiem o ukaranie.

Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, obowiązująca w czasie popełnienia wykroczenia, w przepisie art. 129b ust. 1 upoważniała straż miejską do prowadzenia kontroli ruchu drogowego. Strażnicy miejscy, w myśl przepisów tej ustawy, byli uprawnieni do wykonywania kontroli ruchu drogowego m. in. wobec osób naruszających przepisy ruchu drogowego, w przypadku ujawnienia i zarejestrowania czynu przy użyciu urządzenia rejestrującego (art. 129b ust. 2 pkt 1b). Prawo o ruchu drogowym przyznawało też strażnikom miejskim uprawnienia do używania urządzeń rejestrujących (art. 129b ust. 3 pkt 3 i ust. 4).

Nie mogło więc budzić wątpliwości, że wykroczenie, którego dotyczył wniosek o ukaranie w przedmiotowej sprawie, zostało ujawnione przez Straż Miejską W. w ramach działań prowadzonych przez nią zgodnie z przysługującymi jej w tamtym czasie ustawowymi uprawnieniami, co w konsekwencji statuowało ją w roli oskarżyciela publicznego. Dla ustalenia istnienia przesłanki procesowej określonej w art. 5 § 1 pkt 9 kpw w odniesieniu do spraw o wykroczenie z art. 92a kw, w których wniosek o ukaranie został złożony przez Straż Miejską przed dniem 01 stycznia 2016 r., nie ma wpływu ustawa z dnia 24 lipca 2015 r. o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy o strażach gminnych.

Materialną przesłanką zaistnienia wybryku z art. 92a kw jest tylko i wyłącznie przekroczenie prędkości pojazdem. Sposób ujawnienia i udokumentowania tego przekroczenia nie może wpłynąć na ustalenie zakresu odpowiedzialności osoby obwinionej, dlatego poza przedmiotem zainteresowania orzeczniczego powinny pozostawać zagadnienia odnoszące się do art. 2 § 1 kw, natomiast analizie należy poddać w omawianym zakresie dyspozycję art. 17 § 3 kpw. W tym kontekście należy zwrócić uwagę na treść art. 10 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Wprawdzie przepis ten odnosi się wprost do przepisów obowiązujących przed wejściem w życie Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, jednak zarysowana w nim zasada skuteczności czynności procesowych odpowiada ogólnemu porządkowi prawnemu, a o uniwersalności tej zasady świadczy chociażby treść art. 9 ustawy z dnia 06 czerwca 1997 r. – Przepisy wprowadzające kodeks postępowania karnego. Stąd, skoro przed dniem 01 stycznia 2016 r. Straż Miejska była uprawniona do składania wniosków dotyczących wybryków z art. 92a kw w oparciu o art. 129b ust. 3 pkt 3 ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym i przed tą datą takie wnioski złożyła, to czynności te zachowują walor skuteczności. Z uwagi na brak możliwości stosowania art. 2 § 1 kw do kwestii proceduralnych, a taką jest niewątpliwie odniesienie się do art. 17 § 3 kpw, nie sposób przyjąć zaistnienia w niniejszym postępowaniu przesłanki z art. 5 § 1 pkt 9 kpw jako skutku ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy o strażach gminnych.

Wbrew twierdzeniom obwinionego nie nastąpiła również depenalizacja zarzucanego mu czynu, bowiem w dalszym ciągu, niezmiennie, podlega on karze jako wykroczenie stypizowane w art. 92a kw.

Zgromadzony w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy nie pozostawiał wątpliwości co do winy i sprawstwa M. M. (1) w zakresie czynu objętego wnioskiem o ukaranie.

Dokumentacja fotograficzna sporządzona przez Straż Miejską W. jednoznacznie wskazywała czas i miejsce popełnienia wykroczenia, wartość przekroczenia prędkości, pojazd, którym dokonano tego przekroczenia, a także osobę kierującego. Rzetelność tej dokumentacji, w tym prawidłowość pomiaru, nie budziła zastrzeżeń Sądu, nie kwestionowały jej także strony postępowania.

Opinia biegłej antropolog nie pozostawiała wątpliwości, że sprawcą zarejestrowanego przekroczenia prędkości był M. M. (1), jako kierujący samochodem marki S. o nr rej. (...). Opinia ta była jasna i pełna, jej wnioski w sposób logiczny wynikały z przeprowadzonej przez biegłą analizy materiału, wobec czego Sąd bez zastrzeżeń przyjął ją za podstawę ustaleń faktycznych.

Rozważając kwestię wymiaru kary, Sąd miał na uwadze nagminność tego rodzaju wykroczeń na obszarze miasta, miejsce i czas jego popełnienia, rodzaj naruszonych reguł bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a także umyślność działania obwinionego. Wymierzona M. M. (1) grzywna nie jest – zdaniem Sądu – zbyt surowa, pozostając jednocześnie adekwatną do stopnia zawinienia sprawcy oraz stopnia społecznej szkodliwości jego czynu; powinna ona również zrealizować nie tylko represyjne, ale i prewencyjne oraz wychowawcze cele kary.

Zgodnie z przepisem art. 118 § 1 kpw, w razie skazania, obwinionego obciąża się zryczałtowanymi wydatkami postępowania oraz innymi należnościami, o których mowa w § 3 tego przepisu, jeżeli należności takie powstały w postępowaniu.

Zryczałtowane wydatki postępowania nie obejmują – w myśl art. 118 § 3 kpw - należności dla osób, zakładów, instytucji i instytucji powołanych do wydania opinii oraz należności ustanowionych z urzędu obrońcy i pełnomocnika. Koszty wydania opinii stanowią natomiast – jak stanowi art. 618 § 1 pkt 9 kpk, recypowany do postępowania wykroczeniowego mocą art. 119 kpw – wydatki Skarbu Państwa ponoszone w toku postępowania.

Obowiązujące przepisy wskazują, że regułą powinno być obciążanie skazanych kosztami postępowania, zaś zwolnienie od ponoszenia tych kosztów winno mieć charakter wyjątkowy i następować jedynie wówczas, gdyby istniały przesłanki do uznania, że ich poniesienie byłoby zbyt uciążliwe ze względu na sytuację rodzinną, majątkową i wysokość dochodów, jak również wtedy, gdy przemawiają za tym względy słuszności (por.: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 28 czerwca 2012 r., sygn. akt II AKa 98/12, LEX nr 1217813).

Zaistnienia tych przesłanek Sąd nie dopatrył się w przedmiotowej sprawie.

M. M. (1) jest z zawodu informatykiem, posiada więc zawód cieszący się dużym popytem na rynku pracy, a co za tym idzie – gwarantujący możliwość zatrudnienia. Faktem powszechnie znanym jest, że wynagrodzenie osób wykonujących ten zawód kształtuje się znacznie powyżej minimalnego wynagrodzenia. Rezygnacja przez obwinionego z aktywności zawodowej na rzecz opieki nad dziećmi nie wynikała więc zapewne z niemożności znalezienia zatrudnienia, ale była świadomym, celowym wyborem. Obwiniony i jego żona, podejmując decyzję, że ciężar utrzymania rodziny będzie spoczywał właśnie na żonie obwinionego, mieli świadomość, że koszty te obejmować będą również wydatki związane z utrzymaniem samochodu. Skoro to obwiniony użytkował ten samochód, wnioskować należy, iż dysponował środkami na jego eksploatację. Łamiąc w sposób świadomy, umyślny przepisy ruchu drogowego – a tak właśnie postąpił, przekraczając w dniu 24 września 2014 r. prędkość na ul. (...) we W. - M. M. (1) musiał liczyć się z odpowiedzialnością za ten czyn i koniecznością poniesienia konsekwencji finansowych przewidzianych przez ustawodawcę.

Nie sposób nie dostrzec również, że koszty postępowania w przedmiotowej sprawie generowane były właśnie na skutek postawy obwinionego, dlatego też Sąd uznał, że również względy słuszności nie przemawiały za zwolnieniem go od

ponoszenia tych kosztów, zwłaszcza, że koszty te, podobnie jak grzywna, na jego wniosek, mogą zostać rozłożone na raty.